

Sygnatura akt VI W 5276/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18-02-2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 18-02-2016 r.

sprawy przeciwko A. S.

synowi P. i M. z domu D.

urodzonemu (...) we W.

obwinionemu o to, że

w dniu 20.04.2015 r. o godz. 07:45 we W. na ul. (...) przeszedł przez przejście dla pieszych gdy sygnalizator świetlny S-5 nadawał sygnał czerwony

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw

I. uznaje obwinionego A. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) zł;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 20 kwietnia 2015r., ok. godz. 7.45, obwiniony A. S., będący studentem (...) przy ul. (...) we W., udając się na zajęcia, przeszedł przez przejście dla pieszych na ul. (...) – C., gdy sygnalizator świetlny nadawał sygnał czerwony. Widząc to funkcjonariusze Straży Miejskiej W. – I. W. i W. Ż. (1) podjęli wobec niego interwencję. Początkowo obwiniony nie chciał okazać dokumentu tożsamości, co ostatecznie uczynił, odmówił następnie przyjęcia mandatu karnego. Z interwencji tej funkcjonariusze sporządzili notatkę urzędową i szkic sytuacyjny.

dowód: notatka urzędowa k. 5; szkic sytuacyjny k. 6; informacje z bazy danych PESEL k.7; zeznania św. I. W. z dnia 18 lutego 2016r.; zeznania św. W. Ż. k. 4/v i z dnia 18 lutego 2016r.; częściowo wyjaśnienia obwinionego z dnia 18 lutego 2016r.

A. S. ma 26 lat, studiuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców, jest kawalerem, nie ma dzieci, nie był karany za przestępstwa, był wcześniej karany za podobne wykroczenie, nie leczył się i nie chorował psychiatrycznie, neurologicznie, odwykowo.

dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 18.02.2016r.; wyrok tut. Sądu w sprawie VI W 2655/15

Składając wyjaśnienia na rozprawie w dniu 18 lutego 2016r. A. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że był we wskazanym miejscu i czasie, i że była podjęta wobec niego interwencja, podczas której – jak podał – strażnicy miejscy stwierdzili, że przeszedł na czerwonym świetle. Dodał, że sam nie pamięta dokładnie tej sytuacji, ale jest prawie pewny, że nie było wtedy czerwonego światła, że wydaje mu się, że przechodził na „migającym zielonym”, że dokładnie nie pamięta jakie było światło. Obwiniony podał nadto, że była wówczas wczesna godzina – ok. godz. 7.00, że nie było wtedy ruchu, droga była całkowicie pusta, że spieszył się na uczelnię. Odnośnie wcześniejszego wniosku o ukaranie i wyroku za tego rodzaju wykroczenie obwiniony stwierdził, że wniosek taki wprawdzie był, ale zapadł wyrok u niewinniającego go, choć nie był tego pewien.

Sąd tylko częściowo dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, tj. co do tego, że we wskazanym miejscu i czasie przechodził on przez przejście dla pieszych na ul. (...), że było to w godzinach rannych, i że interweniowali strażnicy miejscy. W tym bowiem zakresie wyjaśnienia A. S. znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a to w zeznaniach świadków – funkcjonariuszy Straży Miejskiej W., załączonym szkicu oraz notatce urzędowej ze zdarzenia.

W pozostałym zakresie, w szczególności zaś co do tego, że gdy obwiniony przechodził przez wskazane przejście dla pieszych, sygnalizator nie nadawał światła czerwonego albo, że było wówczas „migające zielone”, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, gdyż są one sprzeczne z innymi wskazanymi wyżej dowodami w postaci zeznań w/w świadków, szkicu sytuacyjnego i notatki urzędowej, które to dowody, jako spójne i wzajemnie się uzupełniające Sąd ocenił jako wiarygodne. W świetle tychże dowodów stwierdzić należy, że obwiniony dość wybiórczo przedstawił i w sposób wygodny dla siebie zinterpretował przebieg zdarzenia, w związku z czym jego relację w tym zakresie, Sąd uznał za przyjętą przez niego linię obrony. Za takim stanowiskiem dodatkowo przemawia fakt, że swoje stwierdzenia mające stanowić o tym, że nie popełnił on zarzucanego mu wykroczenia, obwiniony niejednokrotnie poprzedzał sformułowaniami typu: wydaje mi się, zdaje się, nie jestem tego pewny. Prowadzi to do wniosku, że wyjaśnienia obwinionego nie są kategoryczne i konsekwentne.

Zeznaniom świadków I. W. i W. Ż. (2), o czym była wyżej mowa, Sąd dał wiarę albowiem były one logiczne i wzajemnie spójne.

Pozostałym dowodom w postaci dokumentów: notatki urzędowej, szkicu sytuacyjnego i informacjom z bazy danych PESEL, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i stanowiącym potwierdzenie zeznań w/w świadków Sąd także w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidziane w art. 92 § 1 k.w. Nie stosując się bowiem do sygnału, jaki nadawał sygnalizator świetlny przeszedł on przez wskazane przejście dla pieszych przy świetle czerwonym.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodząca to, że nie był on karany za przestępstwa, jako okoliczność obciążającą uznał natomiast uprzednią karalność za tego samego rodzaju wykroczenie. Innych okoliczności obciążających, jak też łagodzących Sąd nie stwierdził.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak też dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość

ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, z uwagi możliwości finansowe obwinionego, tj. fakt iż pozostaje on na utrzymaniu rodziców, Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa uznając, że uiszczenie ich przez obwinionego byłoby dla niego zbyt uciążliwe.